Cena 10 gr. WTOREK, 12 WRZEŚNIA 1939 ROKU R Nr. 251

CZAS-7 wieczór

ukazuje się codziennie 7 razy tygodniowo, nie wyłączając niedziel i dni świątecznych i podaje ostatnie wiadomości dnia.

Sukcesy polskiej armji na całym froncie

Działalność lotnictwa niemieckiego słabnie

Dowództwo obrony Warszawy komunikuje:

Na wszystkich odcinkach frontu nastąpiła znaczna poprawa a na niektórych wywalczyliśmy znaczne ważne strategiczne sukcesy.

Warszawa w dalszym ciągu broniona jest energicznie. W szeregu punktów nieprzyjaciel został odepchnięty. W dalszym ciągu należy się spodziewać dalszego odciążenia frontu warszawskiego.

Działalność lotnictwa nieprzyjacielskiego nad Warszawą była mniejsza. Procentowo straty lotnictwa nieprzyjacielskiego były większe niż kiedykolwiek.

Gdynia bohatersko odpiera

ataki niemieckie

Radiostacja londyńska w komunikacie nadanym o godzinie 18.30 w poniedziałek, piętneje nowe kłamstwo oficjalnych władz niemieckich.

Niemcy mianowicie ogłosili w prasie i przez radio, iż Gdynia została zdobyta. Tymczasem broni się w dalszym ciągu.

Masowe transporty wojsk niemieckich ku granicy francuskiej

Korespondenci pism belgijskich z Berlina donoszą, że wszystkie drogi w Niemczech prowadzące na zachód, zawalone są oddziałami wojsk niemieckich, ciągnących od wschodu.

Anglia zawrze pokój gdy Niemców nie będzie w Polsce

Prasa angielska odrzuca z miejsca propozycje Goeringa. Uważa ona, że zgodzenie się na jego sugestie byłoby zawarciem pokoju niehonorowego. Pokój może nastąpić dopiero po całkowitym zwycięstwie koalicji nad Niemcami.

Daily Express twierdzi, że koalicja skończy w sposób decydujący z hitleryzmem. Daily Mail podaje cele wojenne Anglii: 1) pomoc militarna i finansowa Polsce. 2) przystąpienie do negocjacyj pokojowych dopiero wtedy, gdy ostatni żołnierz niemiecki opuści teren polski.

Pułk. Koc wiceministrem skarbu

P. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował pułk. Adama Koca podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu.

Francuska ocena sytuacji wojennej

Paris Mondial podaje: Niemcy wykonali w okolicach Luksemburga kontratak, który został odparty przez postępujące naprzód wojska francuskie. Dotychczas zajęty teren przez Francuzów został całkowicie utrzymany. Na wschodnim placu boju dokonywuje się masowych przegrupowań. Warszawa opiera się bohatersko, wojska niemieckie musiały się cofnąć z pod przedmieść stolicy.

Niemcy rzucili przeciw Polsce 72 dywizje, mimo to armia polska wytrzymała ten napór i wykonała całkowicie swój plan strategiczny.

Niemcy na morzu stracili już wiele okrętów, a inne zostały zmuszone do schronienia się w portach, które zostały zablokowane.

W ten sposób siły morskie Niemiec są zupełnie unieruchomione. Admiralicja angielska powzięła decyzję w sprawie kursów okrętów państw neutralnych, zapewniając im swobode ruchów pod warunkiem niedochodzenia do portów niemieckich.

NARÓD I ARMIA

Armia polska była zawsze naszą chlubą i przedmiotem umiłowania całego Narodu. W czasie pokoju spotykała się ona zawsze z pozytywnym nastawieniem całego społeczeństwa. Kiedy chodziło o armię — milkły spory partyjne, znikały wszelkie różnice, jakie nas kiedykolwiek dzieliły. Dla armii ponosiliśmy wszelkie ofiary. Pożyczka przeciwlotnicza, dobrowolne datki na F. O. N. oto dowody naszej przedwojennej ofiarności dla armii.

Już przed wojną armia była symbolem zjednoczenia naszego Narodu.

Ale obecnie! Ileż wzrosła nasza miłość dla armii! Jak zacieśniły się więzy łączące Naród z jego obrońcami! Obecnie wszyscy, umundurowani i nieumundurowani staliśmy się żołnierzami.

Cały Naród owładnięty jest jedną myślą: pomóc walczącym na froncie żołnierzom, przyczynić się w miarę sił do zwycięstwa. Wytrwać na swym stanowisku, bo to potrzebne jest armii. A przedewszystkiem czem można, należy wspomóc żołnierza. Nakarmić go, rannego opatrzyć, sypać okopy, w razie potrzeby donieść amunicję.

A armia odpłaca społeczeństwu miłością za miłość, sercem za serce. Wysoka wartość moralna naszego żołnierza, jego pełne zrozumienia delikatne odnoszenie się do „cywilów“ tak wymowne przykłady, które cytował prez. Starzyński, sprawia, że zjednoczenie Narodu za swą armią stają się całkowite.

To zjednoczenie się Narodu w w wysiłku wojennym jest zadatkiem zjednoczenia na stałe. W chwili próby widzimy jasno, że jednak te najważniejsze rzeczy nas łączą, a dzielą drugorzędne. Wojna niesie nam nietylko zniszczenie. Wzmocniła u nas ducha prawdziwego zjednoczenia na tle miłości Narodu do Armii!

Ambasador Lipski

w Wilnie

Z Wilna donoszą, że przybył tu ambasador Lipski, jadąc okólną drogą przez Rygę. W rozmowie z dziennikarzami ambasador oświadczył, że sławetne 16 punktów Ribbentropa nie były komunikowane rządowi polskiemu. Ambasador oświadczył, że dnia 31 sierpnia zakomunikował rządowi niemieckiemu o gotowości polskiej do pertraktowania, na co nie otrzymał odpowiedzi. O agresji Niemiec na Polskę dowiedział się z radia.

Göring na froncie wschodnim

Premier Göring obejmuje dowództwo lotnictwa niemieckiego na niemieckim froncie wschodnim. Jest to oznaką, że działania armii niemieckiej w Polsce rozwijają się niezbyt pomyślnie dla Niemców, to też Göring ratować ma ducha armii niemieckiej.

Warszawa w walce

Nie ulega żadnej wątpliwości, że cała Polska jak i my tutaj na naszym odcinku warszawskim; przetrwamy te trudne godziny, może jeszcze dnie, może nawet tygodnie.

Najlepszy przykład daje pan prezydent miasta. Jest rzeczą bezsporną, że p. major Stefan Starzyński, komisarz cywilny i prezydent miasta potrafił odraze w pierwszych dniach wojny zdobyć sobie nietylko uznanie ale i serca Warszawy. Jeżeli na każdy jego apel, zgłasza się kilkakrotnie więcej ochotników, jeżeli każde jego zarządzenie jest niezwłocznie wykonywane, to nie dlatego, że pan prezydent jest równocześnie komisarzem wojennym i ma w swoim ręku ogromną władzę i nadzwyczaj surowe środki karne, ale dlatego, że ma serca warszawiaków za sobą; trzyma silnie za mordę kogo potrzeba, zbeszta gdzie należy a potem tak serdecznie zaapeluje do naszych uczuć, że każdy chętnie słucha.

W Warszawie nastrój jest dobry i poprawia się z dnia na dzień ale plotka nie przestaje się szerzyć i zatruwać ducha. Ją można zwalczyć tylko prawdą.

My, którzy zostaliśmy w Warszawie, zostaliśmy i na dobre i na złe, gotowi do każdej pracy chcemy za to jednej rzeczy—prawdy, jak wygląda na naszym odcinku warszawskim rano i wieczorem.

Ogłoszony przez nas wczoraj pierwszy komunikat dowództwa Obrony Warszawy, zapoczątkował ściśle rzeczowe informowanie obywateli o sytuacji.

Jeden z pułkowników przemawiający przed kilku dniami tak serdecznie przez radio miał odwagę powiedzieć, że jest u nas jeszcze trochę bałaganu.

Słusznie, jest rzeczywiście, ale uważamy to za rzecz zupełnie zrozumiałą i normalną, bo przecież przez tych 10 dni wyrosło przed nami tyle nowych trudnych zagadnień, ze musielibyśmy chyba posiadać jakiś wyjątkowy geniusz organizacyjny, aby wszystko dobrze i na czas rozwiązać.

To też nie należy przejmować się niedociągnięciami lecz pracować na swym odcinku wszystkimi siłami.

W zwycięstwo wierzymy i zwycięstwo osiągniemy!

Przemówienie prez. Starzyńskiego

W dzisiejszym przemówieniu Komisarz Cywilny, prez. Stefan Starzyński, podkreślił jak codzień wielką ofiarność ludności stolicy: „Uczucie jest naszą siłą—mówił pan Prezydent. Nie potrzeba namawiać do zamiatania ulic, nawet na tak nękanej przez wroga Pradze. Powstaje coraz więcej inicjatyw. Przed szpitalem Karola i Marii zorganizowano mycie nóg dla żołnierzy.

Powstają Komitety domowe, które regulują życie. Indywidualiści polscy w obecnej chwili tworzą całość! Wszyscy pracują jak bohaterowie. Pracownicy miejscy, ofiarni pracownicy radia, którzy ułatwiają nam przetrwanie. Straż Obywatelska, OPL, Samopomoc Społeczna, czuwają dzień i noc! Każdy znajdzie pomoc, jeśli jej naprawdę potrzebuje"

— P. Prezydent zwrócił się z apelem do właścicieli zbędnych aparatów radiowych aby je dawali dla tych, którzy potrzebują otuchy—dla chorych w szpitalach, dla najbardziej nieszczęśliwych. Również wezwał właścicieli rowerów i motocykli, aby je ofiarowywali celem jaknajszybszego połączenia między różnymi dzielnicami miasta. Jeszcze raz P. Prezydent podkreślił konieczność oszczędzania, aby wszyscy mieszkańcy mogli być zaopatrzeni w żywność. Obywatele muszą też przestrzegać, aby szkody, które wyrządza wróg były doraźnie likwidowane. Opanowaliśmy już nerwy i mamy w sobie potrzebny spokój. „Dumny jestem—zakończył nasz Prezydent—że jestem prezydentem tego miasta. Dumny z każdego obywatela. W zwycięstwo wierzymy i zwycięstwo osiągniemy"!

Anglia będzie prowadzić wojnę aż do zwycięstwa

Min. Eden wygłosił przez radio mowę, w której oświadczył m. in. co następuje:

„Rząd hitlerowski ludzi się, że zwycięski atak na Polskę doprowadzi do szybkiego pokoju. Nieprawda. Powtarzając słowa Chamberlaina, Eden podkreśla, że Anglia nie walczy dla jakiegoś dalekiego miasta i dalekiego kraju, ale po to, by wyswobodzić świat współczesny z więzów hitleryzmu. Wszystkie dominia Wielkiej Brytanii, nawet Kanada i Australia, Nowa Zelandia oraz Indie, a także kolonie zamorskiB zgłaszają udział w wojnie. Już się nie powtórzą stare błędy. Powstanie nowy świat i nowa cywilizacja, lepsza od obecnej, od dzisiejszej".

Jak z tej mowy widać próby hitlerowskie wbicia klina między Polskę i jej sojuszników nie mają żadnych widoków.

Ochotnicze bataliony pracy do obrony stolicy

Komisarz cywilny przy Dowództwie Obrony Warszawy powołał do życia bataliony pracy, których zadaniem będzie wykonanie robót związanych z obroną stolicy.

Do batalionów występować mogą ochotnicy w wieku od lat 17 do 55 o silnej budowie ciała. Zgłaszający się winni przedstawić zaświadczenia z poprzednich prac w okresie ostatniego roku.

W baonach pracy obowiązuje dyscyplina wojskowa.

Przy tworzeniu ochotniczego pułku obrońców Warszawy uczestnicy baonów pracy będą mieli pierwszeństwo przed innymi.

Przyjmowani są pracownicy fizyczni na równi z umysłowymi. Na stanowiska komendantów w szelkich stopni mogą zgłaszać się do gmachu NIK (Al. Szucha 23) indywidualnie: geometrzy mierniczy, technicy i inżynierowie budowlani, drogowi oraz wszelkich specjalności, w których roboty ziemne odgrywają poważniejszą rolę.

Punkty rejestracyjne: 1) Rozbrat nr. 26 — gimnazjum miejskie żeńskie, 2) Plac Starynkiewicza 7 — Dom Turystyczny, 3) Prosta 14 — gimnazjum Zgromadzenia Kupców, 4) Barokowa 5 (Ogród Krasińskich) — szkoła powszechna, 5) Kowelska 1 — szkoła powszechna, 6) Skaryszewska 8 — gimnazjum miejskie.

Jednocześnie komisarz cywilny zaapelował o składanie darów na rzecz baonów pracy w postaci środków opatrunkowych oraz sprzętu kuchennego i stołowego. Dary należy składać w gmachu Al. Szucha 23.

Adresy i telefony, ważne w okresie oblężenia

W razie pożaru należy dzwonić pod Nr 332-14, pamiętając jednak, że ogień należy gasić własnemi siłami, nie czekając na przybycie straży, która może być zajęta gdzieindziej.

Informacji o rannych udziela Biuro informacyjno-Wywiadowcze Polskiego Czerwonego Krzyża, plac Dąbrowskiego 8 w godz. 9—15. Zgłaszać się tylko osobiście.

Ewakuowani otrzymują wszelkie informacje i przydział pomieszczeń w Komisji Ewakuacyjnej Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej przy ul. Traugutta 6 (672-74) i przy ul. Sienkiewicza 14.

Informacje o zaginionych dzieciach, skierowanie dzieci bez opieki do Stoł. Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży ul. Sienkiewicza 14 tel. 642-32, 275-40.

Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Zarządu m. st. Warszawy mieści się przy ulicy Złotej 74, tel. 340-75, 673-75.

Komisariaty Straży Obywatelsk. mieszczą się przy Komisariatach P. P. Komenda S.O. Czackiego 4, centrala 590-93.

O. P. L. telefony: 332-43, 251-00, 12-16-88, 330-69.

Sekcja poszukiwań osób zaginionych mieści się przy XI Ośrodku Zdrowia i Opieki ul. Grzybowska 45.

Główna Komenda Harcerek 9-38-29.

Pogotowie sanitarne Harcerek, Łazienkowska 7 telefon 716-06.

Nowe punkty dożywienia zgłaszać należy pod Nr. 544-05 do Polskiego Radia oraz do rozdzielczego punktu harcerskiego 848-39.

Katastrofy techniczno-budowlane — zgłaszać 11-55-45.

Biuro Izby Rzemieślniczej w Warszawie zostało przeniesione do gmachu Izby Przemysłowo - Handlowej. Wiejska 10 róg Senackiej, telefon 7-57-60 wewn. 70 i 71, pokój 231 i 233.

Rzemieślnicy we wszystkich swoich sprawach a szczególnie rzemieślnicy zawodów spożywczych proszeni są o zgłaszanie się.

Nie damy zniszczyć elektrowni

Elektrownia. Jeden z najważniejszych punktów stolicy, zapewniający jej mieszkańcom światło... Nietylko światło, ale i często możność ciegłego posiłku.

Dopływ prądu elektrycznego umożliwia również korzystanie z odbiorników radiowych, stanowiących popularny środek łączności pomiędzy władzami miasta a ludnością.

Nic też dziwnego, że wróg zawziął się na elektownię warszawską. Codziennie wysyła swoje bombowce, ażeby zniszczyć ją i pogrążyć miasto w mroku.

Elektrownia stanowi stały cel ataków nieprzyjacielskich. Przelatują nad nią wysoko, skryci poza chmurami, to znów prześlizgują się nisko nieomal nad kominami, przeganiani ogniem przeciwlotniczej broni.

Elektrownia jest doskonale strzeżona, przez Wojsko i Straż Obywatelską. Jedni pilnują samolotów, drudzy utrzymuią porządek na przylegających, zamkniętych dla publiczoości ulicach. Dyrcktorowie fabryk, dziennikarze, przemysłowcy i szary pracownik złączyli się pod żółtymi opaskami w obronie wspólnego mienia.

Oto słychać warkot motoru. Odzywają się działa i warczą karabiny.

Na błękicie dziewięć stalowych muszek. Wydają się nieszkodliwe

— Do schronu!

W chwilę potem groźne maszyny zniżają lot, pikując na elektrownię. Wokół białe płomyki zabarwione ogniem. Tańczą i odganiają natrętów. Raz po raz rozlega się detonacja—bomby po za strzeżonym terenem.

Od płomyków i białych chmurek aż kolorowo. Wróg nie może wytrzymać i ucieka za rzekę. Z zemsty rzuca swoje eksplodujące ładunki na nieszczęśliwą Pragę. Już go nie ma — uciekł za linię horyzontu. Obrona elektrowni czeka znów w pogotowiu. Wiemy, że za pół godzny zjawi się znowu, aby pozbawić ludność światła, ciepła i komunikatów radiowych. Ale nic z tego! Obrona przewidziała wszystkie manewry i na wszystko jest przygotowana Serca Warszawy nie damy!

Odezwa Prez. Starzyńskiego

Obywatele! Spotkał mnie wielki zaszczyt. Uzyskałem polecenie zorganizowania oddziału zbrojnego. Potrzeba 600 młodych silnych ludzi, którzy chcą się bić za Warszawę. Pierwszy oddział musi być zaraz gotowy. Musimy pokazać, że Warszawa ma ludzi, którzy będą się za nią bić na śmierć, do upadłego. Chcę 600 młodych, odważnych ludzi, którzy chcą umrzeć za Warszawę!

Meldujcie się przed pałacem Mostowskich. Gdyby był zbyt wielki napływ ludzi część z was wróci do domu. Jak dotąd nie zawiodłem się na obywatelach Warszawy.

Ten pierwszy oddział przyniesie chlubę naszemu miastu Pójdą na posterunek i będą trwać aż zniszczą wroga. Wystawimy bataliony i wroga pokonamy i odepchniemy aż do jego ojczyzny.

Rozruchy w protektoracie

Prasa angielska pisze o rozruchach w protektoracie czeskim. Władze niemieckie usiłują stłumić bunt i rozbrajają policję czeską, dotychczas jeszcze nie zupełnie zniemczoną.

Świat się mobilizuje

Stany Zjednoczone przygotowują się do wojny. W sferach miarodajnych omawia się projekt powszechnej służby wojskowej.

Turcja wydała zakaz wywozu nafty i jej przetworów.

Łotwa zmobilizowała trzy roczniki.

Rumunia powołała pod broń 3100 tys. ludzi.

Cały świat mobilizuje.

REDAKTOR NACZELNY: DR JAN MOSZYŃSKI. WYDAWCA SPÓŁKA WYD CZASOPISM SP. Z O. O.

SP. AKC. ZAKŁ. GRAF. „DRUKARNIA POLSKA", WARSZAWA, SZPITALNA 12. TEL. 272-06, 5-87-98 i 643-33. W DZIERŻ SPÓŁKI WYDAWNICZEJ CZASOPISM, SP. Z O. O.